



Czerwone światło dla zielonych Toń

2015-04-07

Podczas śródowej sesji Rady Miasta Krakowa (1 kwietnia) odbyło się drugie czytanie uchwały o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru „Tonie - Łąki”. Niestety, radni odrzucili dokument. Oznacza to, że tereny zielone Toń, które chcieli ochronić planiści, mogą zostać zabudowane na podstawie tzw. „wuzetek”. Gdy tak się stanie, stracimy nie tylko bezcenną zieleni, ale zaburzone zostaną również miejskie korytarze powietrza.

Przypomnijmy, pierwsze czytanie uchwały odbyło się 18 marca. Ze względu na wątpliwości części mieszkańców, reprezentowanych przez Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Toń, Biuro Planowania Przestrzennego 23 marca zorganizowało dodatkowe spotkanie, podczas którego Elżbieta Koterba, Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rozwoju Miasta, ponownie przybliżyła koncepcję planu oraz wytłumaczyła zainteresowanym mieszkańcom jego najważniejsze założenia.

– Poprosiłam o to spotkanie, aby nikt z Państwa nie miał wątpliwości, że zaproponowana koncepcja ma służyć dobru mieszkańców. Jestem pewna, że wszystkim nam zależy, aby chronić krakowską zieleni i zapewnić miastu przepływ powietrza – mówiła na spotkaniu Elżbieta Koterba.

Plan dla obszaru „Tonie – Łąki” miał na celu ochronę cennych terenów zieleni wzdłuż cieku Sudoł poprzez utworzenie parku rzeczno. Był to plan o charakterze ochronnym, mający ważne znaczenie w procesie łączenia zieleni miejskiej w ciągły, zintegrowany system przyrodniczy. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego zakładał także stworzenie warunków formalno-prawnych dla realizacji planowanego zbiornika suchej retencji. Kolejnym celem dokumentu było zapobieganie niekorzystnym przekształceniom obszaru postępującym w wyniku wkraczania zabudowy mieszkaniowej na tereny zieleni.